

Strona znajduje się w archiwum.

Usłyszała 750 zarzutów korupcyjnych

Policjanci z wydziału do walki z przestępczością gospodarczą cieszyńskiej komendy wykryli proceder przyjmowania łapówek, w zamian za wystawianie zwolnień lekarskich. Śledczy przedstawili nieuczciwej lekarce aż 750 zarzutów przyjęcia w sumie prawie 90 tysięcy złotych. Akt oskarżenia liczący prawie 200 stron trafił już do prokuratury. Za przestępstwa te grozi jej do 10 lat więzienia.

Policjanci z wydziału do walki z przestępczością gospodarczą cieszyńskiej komendy zakończyli śledztwo nadzorowane przez cieszyńską prokuraturę, dotyczące przyjmowania łapówek w zamian za wystawianie zwolnień lekarskich. W trwające ponad 1,5 roku śledztwo zaangażowani byli również policjanci z Wydziału do Walki z Przestępczością Gospodarczą Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach. Stróże prawa wpadli na trop przestępczego procederu pod koniec 2012 roku. 52-letnia lekarka w jednym z prywatnych gabinetów powiatu cieszyńskiego wypisywała zwolnienia lekarskie w zamian za łapówki. Policjanci przez 1,5 roku przesłuchali ponad 500 osób oraz przeanalizowali tysiące kart zabezpieczonej w śledztwie dokumentacji medycznej. Śledczy ustalili, że taka nieuczciwa praktyka trwała od 1999 roku do jesieni 2012 roku. Za fałszywe zaświadczenie kobieta przyjmowała od kilkudziesięciu do kilkuset złotych. 52-latka uczyniła sobie z popełnianych przestępstw stałe źródło

dochodu. Zgromadzony materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie pani doktor 750 zarzutów przyjęcia łącznej kwoty prawie 90 tysięcy złotych. Prokurator zastosował wobec niej poręczenie majątkowe oraz zabezpieczenie majątkowe nieruchomości. Ponadto ma ona nakaz powstrzymania się od prowadzenia działalności gospodarczej i wystawiania zaświadczeń do czasu zakończenia sprawy przed sądem. Za to przestępstwo grozi jej kara nawet 10 lat więzienia.

[Zobacz artykuł na stronie KWP w Katowicach](#)